

Peru wybrało Gromy i Poprady

#Przemysł zbrojeniowy 15 marca 2012

Bumar - jako część grupy przemysłowej - wygrał przetarg na systemy przeciwlotnicze dla Peru. Jeżeli negocjacje zakończą się sukcesem, Polska sprzeda 150 wyrzutni Grom i 6 zestawów Poprad.

Samobieżna przeciwlotnicza platforma raketowa Poprad składa się z czteroprowadnicowej wyrzutni rakiet przeciwlotniczych.

Bumar występował w peruwiańskim przetargu wraz z amerykańskim Northrop Grummanem i izraelskim Rafaellem. Ten pierwszy oferuje peruwiańskim wojskom lotniczym 3 radary wczesnego ostrzegania AN/TPS-78 o zasięgu 450 km, drugi - zestawy przeciwlotnicze krótkiego i średniego zasięgu Spyder SR i Python 5 Derby. Produkty Bumaru dopełniają ten system w zestawy bardzo krótkiego zasięgu. Cały kontrakt ma mieć wartość ok. 140-150 mln USD.

Suma ta jest jedynie przybliżoną, ze względu na toczące się szczegółowe negocjacje, dotyczące m.in. warunków finansowych i terminów dostaw. Jeżeli zakończą się one zgodnie z planem, a żaden z konkurentów nie zaskarży decyzji komisji przetargowej (amerykańsko-izraelsko-polska oferta pokonała m.in. propozycje przedsiębiorstw z Rosji i Chin), można spodziewać się podpisania finalnej umowy w połowie bieżącego roku.

Polski udział w przedsięwzięciu został przedstawiony w ogólnym zarysie. Przedstawiciele Grupy Bumar poinformowali, że w grę wchodzi dostawa 150 przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych Grom (z nieznaną liczbą pocisków) oraz 6 samobieżnych zestawów Poprad z 96 pociskami. Ich szacunkowej wartość także nie ujawniono.

Ewentualne podpisanie i realizowanie umowy, poza oczywistymi korzyściami dla polskich zakładów przemysłu obronnego - a szczególnie dla producenta Gromów, Bumar Amunicji (ZM Mesko), AZM Kutno (producenta pojazdów bazowych Żubr-P) i Bumar Elektronika (zestawów Poprad) - powinno otworzyć peruwiański rynek dla innych produktów specjalnych z naszego kraju. Z drugiej strony znamienne jest, że wybrany przez Peruwiańczyków model systemu przeciwlotniczego, zbliżony jest do promowanej przez Bumar Tarczy Polski, przy czym jej *najniższe piętro*, zestawy bardzo krótkiego zasięgu, są w zasadzie identyczne.



Samobieżna przeciwlotnicza platforma raketowa Poprad składa się z czteroprowadnicowej wyrzutni, systemu kierowania ogniem, pasywnej głowicy śledzącej z kamerą termalną FLIR i dalmierzem laserowym, systemu nawigacji oraz urządzenia IFF. Pojazd przewozi także zapasowe 4 pociski raketowe Grom. Zestaw może działać z zautomatyzowanym systemie dowodzenia (w Polsce jest to Rega; w takiej sytuacji zestaw doposażony jest w odpowiednie środki przekazu danych) lub autonomicznie. Pierwsze dwa seryjne Poprady trafiły do WP w

2011. Według ubiegłorocznych planów wojsk lądowych, całkowite zapotrzebowanie na Poprady określono na 4 baterie, czyli 48 pojazdów. Ich dostawy powinny zakończyć się w 2018 / Zdjęcie: Bumar

Bumar występował w peruwiańskim przetargu wraz z amerykańskim Northrop Grummanem i izraelskim Rafaelem. Ten pierwszy oferuje peruwiańskiemu wojsku lotniczemu 3 radary wczesnego ostrzegania AN/TPS-78 o zasięgu 450 km, drugi - zestawy przeciwlotnicze krótkiego i średniego zasięgu Spider SR i Python 5 Derby. Produkty Bumaru dopełniają ten system w zestawy bardzo krótkiego zasięgu. Cały kontrakt ma mieć wartość ok. 140-150 mln USD.

Suma ta jest jedynie przybliżona, ze względu na toczące się szczegółowe negocjacje, dotyczące m.in. warunków finansowych i terminów dostaw. Jeżeli zakończą się one zgodnie z planem, a żaden z konkurentów nie zaskarży decyzji komisji przetargowej (amerykańsko-izraelsko-polska oferta pokonała m.in. propozycje przedsiębiorstw z Rosji i Chin), można spodziewać się podpisania finalnej umowy w połowie bieżącego roku.

Polski udział w przedsięwzięciu został przedstawiony w ogólnym zarysie.

Przedstawiciele Grupy Bumar poinformowali, że w grę wchodzi dostawa 150 przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych Grom (z nieznaną liczbą pocisków) oraz 6 samobieżnych zestawów Poprad z 96 pociskami. Ich szacunkowej wartość także nie ujawniono.

Ewentualne podpisanie i realizowanie umowy, poza oczywistymi korzyściami dla polskich zakładów przemysłu obronnego - a szczególnie dla producenta Gromów, Bumar Amunicji (ZM Mesko), AZM Kutno (producenta pojazdów bazowych Żubr-P) i Bumar Elektronika (zestawów Poprad) - powinno otworzyć peruwiański rynek dla innych produktów specjalnych z naszego kraju. Z drugiej strony znamienne jest, że wybrany przez Peruwiańczyków model systemu przeciwlotniczego, zbliżony jest do promowanej przez Bumar Tarczy Polski, przy czym jej *najniższe piętro*, zestawy bardzo

krótkiego zasięgu, są w zasadzie identyczne.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o